

Ranking szkół według "Reitingai". Polskie wśród najlepszych

 www.wilnoteka.lt/pl/artykul/ranking-szkol-wedlug-quotreitingaiquot-polskie-wsrod-najlepszych

Barbara Sosno, 11 grudnia 2015, 10:01

Fot. wilnoteka.lt

Na Litwie działa obecnie 40 szkół średnich i gimnazjów z polskim językiem nauczania. 29 spośród nich zostało wymienionych wśród najlepszych szkół Litwy w najnowszym rankingu pisma "Reitingai". Ranking, niestety, nie daje możliwości porównania poziomu szkół, gdyż typuje placówki wyłącznie na podstawie wyników egzaminacyjnych z poszczególnych przedmiotów.



Autorzy rankingu oceniali szkoły na podstawie tegorocznych wyników państwowych egzaminów maturalnych z następujących przedmiotów: języków litewskiego, angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego, historii, matematyki, informatyki, biologii, chemii, geografii i fizyki. W każdej kategorii wybranych zostało 50 najlepszych szkół (spośród około 450 szkół średnich i gimnazjów działających na Litwie).

Podobnie jak w roku ubiegłym, wśród 50 szkół, które najlepiej uczą języka litewskiego, nie ma żadnej szkoły polskiej. **Józef Kwiatkowski**, poseł na Sejm Litwy, prezes Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie "Macierz Szkolna" uważa, że trudno było się spodziewać innego wyniku: "Wprowadzenie ujednoczonego egzaminu z języka litewskiego obniżyło oceny w szkołach mniejszości narodowych".

Wśród 50 szkół Litwy z najlepszym poziomem znajomości języka angielskiego są trzy polskie szkoły: Szkoła Średnia im. św. Jana Bosko w Egliszkach (9 miejsce), Gimnazjum w Rukojniach (22 miejsce) i Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wilnie (47 miejsce). Wśród 50 szkół z najlepszymi wynikami z egzaminu z języka niemieckiego są cztery szkoły polskie: Gimnazjum im. K. Parczewskiego w Niemenczynie (29 miejsce), Gimnazjum im. St. Moniuszki w Kowalczykach (32 miejsce), Gimnazjum w Awieżeniach (34 miejsce) i Gimnazjum im. ks. J. Obrembskiego w Mejszagole (43-44 miejsce).

Najwięcej szkół z polskim językiem nauczania, bo aż dwanaście, jest na liście placówek, które miały najlepsze wyniki z egzaminu państwowego z języka rosyjskiego. Są to: Szkoła Średnia im. E. Orzeszkowej w Białej Wace (19 miejsce), Szkoła Średnia im. Wł. Syrokomli w Wilnie (26 miejsce), Gimnazjum im. J.I. Kraszewskiego w Wilnie (27 miejsce), Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie (28 miejsce), Szkoła Średnia w Mickunach (36 miejsce), Gimnazjum im. K. Parczewskiego w Niemenczynie (41 miejsce), Gimnazjum im. J. Śniadeckiego w Solecznikach (42-43 miejsce), Gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Landwarowie (44 miejsce), Gimnazjum w Rukojniach (46 miejsce), Gimnazjum im. św. St. Kostki w Podbrzeziu (47 miejsce), Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wilnie (48 miejsce), Gimnazjum im. ks. J. Obrembskiego w Mejszagole (49 miejsce).

Trzy polskie szkoły są wśród 50 mających najlepsze wyniki z historii: Szkoła Średnia im. J. Lelewela w Wilnie (20 miejsce), Gimnazjum im. K. Parczewskiego w Niemenczynie (22 miejsce), Gimnazjum im. F. Ruszczyca w Rudominie (36-37 miejsce). Wśród 50 szkół z najlepszymi wynikami z matematyki jest

sześć polskich szkół: Szkoła Średnia im. J. Lelewela (16 miejsce), Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie (24 miejsce), Gimnazjum im. J.I. Kraszewskiego w Wilnie (26 miejsce), Gimnazjum im. ks. J. Obrebskiego w Mejszagole (28 miejsce), Gimnazjum im. St. Moniuszki w Kowalczukach (34 miejsce), Szkoła Średnia im. Sz. Konarskiego w Wilnie (50 miejsce). Wśród szkół z najlepszymi wynikami z egzaminu z informatyki na 31 miejscu jest Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wilnie.

Gimnazjum im. J.I. Kraszewskiego w Wilnie (16 miejsce), Gimnazjum w Rukojniach (18 miejsce), Szkoła Średnia w Mickunach (48 miejsce), Gimnazjum im. św. R. Kalinowskiego w Niemieżu (49 miejsce) są wśród 50 szkół z najlepszymi wynikami z biologii.

Gimnazjum im. J.I. Kraszewskiego jest na 10 miejscu, a Szkoła Średnia Lazdynai w Wilnie - na 45 miejscu na liście szkół z najlepszymi wynikami z fizyki. Sześć polskich szkół w ubiegłym roku szkolnym miało dobre wyniki z geografii: Gimnazjum im. K. Parczewskiego w Niemenczynie (9 miejsce), Szkoła Średnia w Trokach (10 miejsce), Szkoła Średnia Lazdynai w Wilnie (19 miejsce), Szkoła Średnia im. J. Słowackiego w Bezdanych (20 miejsce), Szkoła Średnia im. Sz. Konarskiego w Wilnie (28 miejsce), Gimnazjum "Żejmiana" w Podbrodziu (48-49 miejsce).

Pierwsze miejsce wśród 50 szkół z najlepszymi wynikami z egzaminu z chemii zajęło Gimnazjum im. M. Balińskiego w Jaszunach. Na liście tej są również trzy inne szkoły z rejonu sołecznickiego: Gimnazjum w Ejszyszkach (4-5 miejsce), Gimnazjum im. P.K. Brzostowskiego w Turgielach (9-10 miejsce) i Gimnazjum im. A. Krepszul w Butrymańcach (42-43 miejsce).

Pismo "Reitingai" publikuje również ranking szkół początkowych i progimnazjów na podstawie wyników olimpiad przedmiotowych. W ubiegłorocznym rankingu na drugim miejscu w kraju była Szkoła Średnia im. Wł. Syrokomli w Wilnie, która w tym roku również jest wymieniona wśród najlepszych, na 25 miejscu.

Zdaniem Józefa Kwiatkowskiego wyniki rankingu świadczą o tym, że szkoły polskie są równie dobre jak szkoły z litewskim językiem nauczania. "W każdej z wybranych przez autorów rankingu kategorii wśród najlepszych jest przynajmniej kilka szkół polskich. Niektóre szkoły mają wysokie wyniki nawet z kilku przedmiotów. Na przykład gimnazja w Niemenczynie i w Mejszagole są wśród najlepszych szkół kraju według wyników z czterech egzaminów, gimnazjum w Mickunach - z trzech. Szkoła Średnia im. J. Lelewela, której władze oświatowe nie chcą akredytować, a władze miasta chcą wysiedlić z obecnego budynku, ma jedno z najlepszych w kraju wyniki z historii i matematyki. Zdegradowane do podstawówek szkoły im. Konarskiego i Lazdynai również są na liście najlepszych. Potwierdza to, że szkoły polskie są konkurencyjne" - w rozmowie z Wilnoteką zaznaczył Kwiatkowski.

Czesław Dawidowicz, dyrektor Gimnazjum im. A. Mickiewicza jest jednak sceptycznie nastawiony do najnowszego rankingu pisma "Reitingai". "Autorzy rankingu nie napracowali się: po prostu zamieścili dane udostępnione im przez Państwowe Centrum Egzaminacyjne. Uważam, że ranking szkół przygotowywany co roku przez "Macierz Szkolną" jest bardziej rzetelny i wiarygodny ([Ranking najlepszych szkół polskich](#) jest opracowywany na podstawie 15 kryteriów - przyp. red.). Wynik jednego ucznia z jednego egzaminu nie świadczy jeszcze o tym, że w jego szkole dobrze uczą tego przedmiotu. Prawdopodobnie taki uczeń przygotowywał się do tego egzaminu dodatkowo, niewykluczone, że chodził na korepetycje. Nie jest też tajemnicą, że niektórzy nauczyciele boją się, że na egzaminie państwowym uczeń nie poradzi sobie, dostanie gorszą ocenę, a przez to - zaniży wyniki szkoły i dlatego odradzają mu zdawanie egzaminu państwowego. W naszej szkole przestrzegamy zasady, że uczniowi trzeba dać szansę sprawdzenia swojej wiedzy i możliwości. Co roku szczegółowo analizujemy wyniki egzaminów maturalnych z każdego przedmiotu, porównujemy ocenę roczną i z egzaminu i wyciągamy wnioski" - powiedział Dawidowicz.

W tegorocznym rankingu pisma "Reitingai" według wyników z chemii wyróżniły się polskie szkoły z rejonu sołecznickiego: Gimnazjum im. M. Balińskiego w Jaszunach zajęło pierwsze miejsce, na listę trafiły również gimnazja w Ejszyszkach, Turgielach i Butrymańcach. Jaszuńskie gimnazjum zawdzięcza swoją pozycję **Dariuszowi Bogdanowi**, który z chemii zdobył 97 punktów - był to najlepszy wynik w

kraju. Co prawda, był on jedynym uczniem w swojej szkole, który zdawał chemię. Dobry wynik dobrego ucznia wywindował szkołę na pierwsze miejsce.

Jest to niewątpliwie sukces jaszuańskiego maturzysty, ale sukcesami szkół - nie tylko zresztą polskich, litewskich również - w dziedzinie nauk przyrodniczych i ścisłych Litwa pochwalić się nie może. Maturę z takich przedmiotów jak chemia, fizyka, informatyka, geografia, w większości szkół zdają jednostki.

Autorzy rankingu uważają, że o sukcesie tej czy innej szkoły decyduje osobowość i praca dyrektora oraz konkretnego nauczyciela. Prezes "Macierzy Szkolnej" Józef Kwiatkowski też mówi o tym, że są w szkołach nauczyciele z powołania, tak zwani siłaczkami i siłaczami, ale przyznaje jednocześnie, że są w systemie edukacji "krwawiące rany".

"Na fizykę w 7 klasie przeznaczona jest jedna godzina tygodniowo. Czego się uczeń może nauczyć w ciągu 45 minut tygodniowo? Nauczyciel fizyki jest więc zmuszony pracować jednocześnie w trzech szkołach, żeby mieć pełny wymiar godzin lekcyjnych. Litewski Uniwersytet Edukologiczny nie kształci już nauczycieli fizyki. Za kilka lat zabraknie nauczycieli biologii. Jeśli chodzi o te przedmioty, mamy zamknięte koło: emerytowani nauczyciele nie odchodzą z pracy, bo z emerytury przeżyć się nie da, a młodzi nie chcą pracować w szkole, bo zarobki nauczycieli są niskie. Ogólnie rzecz biorąc, spada prestiż pracy nauczyciela. Nie ma szacunku dla jego pracy. Nauczyciel zarabia tak mało, że nie może pozwolić sobie na wyjście do teatru, nie może kupić książki, myśli tylko o tym, jak przeżyć. Uczniowie to widzą i to ich nie zachęca do wybrania zawodu pedagoga. Tak, możemy fantazjować o powołaniu, patriotyzmie, ale decyduje pieniądz. Przecież nieprzypadkowo mieliśmy w tym tygodniu strajk nauczycieli. Świadczy to o tym, że niedobrze się dzieje w oświacie" - rozważa Józef Kwiatkowski.

Ażby jednak nie kończyć w tym pesymistycznym tonie, warto przytoczyć jeszcze jeden ranking wg "Reitingai". Otóż, wśród 35 szkół Litwy, w których pracują najmłodszy nauczyciele wymienione zostały trzy z polskim językiem nauczania. Średnia wieku nauczycieli Ławaryskiej Szkoły Średniej (10 miejsce) i Szkoły Podstawowej w Kiwiskach (13 miejsce) wynosi około 36 lat, Szkoły Podstawowej im. Cz. Miłosza w Pakienie (16 miejsce) - 37 lat.

Na podstawie: Inf.wł.

- [Wyślij znajomemu](#)